WYROK TRYBUNAŁU (druga izba)
z dnia 12 października 2004 r. *

W sprawie C-106/03 P

mającej za przedmiot odwołanie w trybie art. 56 Statutu Trybunału Sprawiedliwości, wniesione w dniu 27 lutego 2003 r.,

Vedial SA, z siedzibą w Ludres (Francja), reprezentowana przez T. van Innisa, G. Glasa oraz F. Herberta, avocats, z adresem do doręczeń w Luksemburgu,

wnoszący odwołanie,

w której drugą stroną jest:

Urząd Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory) (OHIM), reprezentowany przez O. Montalto oraz P. Geroulakos, działających w charakterze pełnomocników,

strona pozwana w pierwszej instancji,

* Język postępowania: francuski.

TRYBUNAŁ (druga izba),

w składzie: C. W. A. Timmermans, prezes izby, C. Gulmann, R. Schintgen, F. Macken (sprawozdawca) i N. Colneric, sędziowie,

rzecznik generalny: D. Ruiz-Jarabo Colomer,
sekretarz: R. Grass,

uwzględniając procedurę pisemną,

po zapoznaniu się z opinią rzecznika generalnego na posiedzeniu w dniu 15 lipca 2004 r.,

wydaje następujący

Wyrok

1 W swoim odwołaniu Vedial SA (zwana dalej „Vedial") wnosi o uchylenie wyroku Sądu Pierwszej Instancji Wspólnot Europejskich z dnia 12 grudnia 2002 r. w sprawie T-110/01 Vedial przeciwko OHIM — France Distribution (HUBERT), Rec. str. II-5275 (zwanego dalej „zaskarżonym wyrokiem"), na mocy którego oddalono skargę na decyzję pierwszej Izby Odwoławczej Urzędu Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory), (zwanego dalej „OHIM") z dnia 9 marca 2001 r. (sprawa R 127/2000-1), odrzucającą sprzeciw wniesiony przez Vedial wobec rejestracji słownego i graficznego znaku towarowego „HUBERT" zgłoszonego przez France Distribution (zwaną dalej „sporną decyzją").

Ramy prawne

2 Artykuł 8 ust. 1 lit. b) i ust. 2 lit. a) ppkt ii) rozporządzenia Rady (WE) nr 40/94 z dnia 20 grudnia 1993 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz.U. 1994, L 11, str. 1) stanowi, iż:

„1. W wyniku sprzeciwu właściciela wcześniejszego znaku towarowego, zgłoszonego znaku towarowego nie rejestruje się, jeżeli:

[...]

b) z powodu identyczności lub podobieństwa do wcześniejszego znaku towarowego, identyczności lub podobieństwa towarów lub usług istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd opinii publicznej na terytorium, na którym wcześniejszy znak towarowy jest chroniony; prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd obejmuje również prawdopodobieństwo skojarzenia z wcześniejszym znakiem towarowym.

2. Do celów ust. 1 »wcześniejsze znaki towarowe« oznaczają:

a) znaki towarowe następujących rodzajów, w odniesieniu do których data złożenia wniosku o rejestrację jest wcześniejsza od daty wniosku o rejestrację wspólnotowego znaku towarowego, biorąc pod uwagę, w odpowiednim przypadku, prawo pierwszeństwa w odniesieniu do tych znaków towarowych:

[...]

ii) znaki towarowe zarejestrowane w Państwie Członkowskim [...]".

Okoliczności powstania sporu

3 W dniu 1 kwietnia 1996 r. France Distribution złożyła do OHIM zgłoszenie jako wspólnotowego znaku towarowego znaku towarowego składającego się z oznaczenia mieszanego: słownego i graficznego, zawierającego słowo „HUBERT" pisane wielkimi stylizowanymi literami czarnego koloru, otoczonymi kolorem białym, nad którym widniało popiersie kucharza, z uśmiechniętym wyrazem twarzy, podnoszącego lewą rękę i kciuk.



4 Towary, dla których zgłoszono rejestrację znaku towarowego, należą do klasy 29, 30 i 42 zgodnie z Porozumieniem nicejskim z dnia 15 czerwca 1957 r. dotyczącym międzynarodowej klasyfikacji towarów i usług dla celów rejestracji znaków, zrewidowanym i zmienonym.

5 W dniu 6 stycznia 1998 r. Vedial na podstawie art. 42 rozporządzenia nr 40/94 wniosła sprzeciw wobec rejestracji zgłoszonego znaku towarowego dla produktów wskazanych we wniosku, to znaczy dla „mleka i wyrobów z mleka" należących do klasy 29 oraz dla „octu, sosów" należących do klasy 30.

6 Wcześniejszy znak towarowy SAINT-HUBERT 41, którego właścicielem jest Vedial, jest słownym krajowym znakiem towarowym, zarejestrowanym we Francji dla „masła, tłuszczy jadalnych, serów i wszystkich wyrobów z mleka" z klasy 29. Znak ten składa się z dwóch słów połączonych łącznikiem oraz z cyfry 41.

7 Po odrzuceniu jej sprzeciwu mocą decyzji Wydziału Sprzeciwów OHIM z dnia 1 grudnia 1999 r. Vedial złożyła, na podstawie art. 59 rozporządzenia nr 40/94, odwołanie do OHIM, do którego załączyła liczne dokumenty mające udowodnić, iż znak ten cieszy się renomą we Francji.

8 Odwołanie to zostało odrzucone mocą zaskarżonej decyzji. Pierwsza Izba Odwoławcza OHIM stwierdziła, że pomimo istnienia wysokiego stopnia podobieństwa spornych towarów, a także pomimo możliwości uwzględnienia, celem zastosowania art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94, renomy znaku wykazanej wcześniej przed Izbą przez Vedial, nie istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd danego kręgu odbiorców, gdyż pomiędzy znakami towarowymi nie istnieje duży stopień podobieństwa.

Postępowanie przed Sądem Pierwszej Instancji i zaskarżony wyrok

9 Pismem, które wpłynęło do Sekretariatu Sądu Pierwszej Instancji w dniu 23 maja 2001 r., Vedial wniosła skargę o stwierdzenie nieważności zaskarżonej decyzji, opierając się na jednym tylko zarzucie błędnego zastosowania pojęcia „prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd" w rozumieniu art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94.

10 Przed Sądem OHIM przyznał, że jeżeli wcześniejszy znak towarowy mógłby zostać uznany zgodnie z prawem za cieszący się renomą, to wówczas należy dojść do wniosku, iż istnieje ryzyko skojarzenia go ze zgłaszanym znakiem towarowym. Niemniej jednak, zdaniem OHIM, ponieważ nie można było wziąć pod uwagę powszechnej renomy wcześniejszego znaku, jako że Vedial nie dostarczyła dowodu na jej istnienie w terminie wyznaczonym przez Wydział Sprzeciwów, sprawę należało rozpatrzyć z pominięciem tego elementu stanu faktycznego.

11 W tym względzie OHIM zauważył, że skoro Sąd Pierwszej Instancji doszedłby do przekonania, że dominującym elementem wcześniejszego znaku jest imię „HUBERT", to trudno byłoby zanegować istnienie prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd w odniesieniu do dwóch spornych znaków. Jeżeli jednak, przeciwnie, Sąd uznałby, że wcześniejszy znak towarowy nie posiada cechy szczególnie odróżniającej i stanowi zbiór, w którym żaden z elementów nie jest dominujący, różnice występujące pomiędzy dwoma znakami powinny być wystarczające dla zanegowania istnienia prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd. OHIM powierzył rozstrzygnięcie tej kwestii prawnej osądowi Sądu Pierwszej Instancji.

12 France Distribution, która z mocy prawa była stroną postępowania przed Wydziałem Sprzeciwów oraz przed Izbą Odwoławczą, nie wzięła udziału w postępowaniu przed Sądem Pierwszej Instancji.

13 Sąd Pierwszej Instancji, w pkt 35–39 zaskarżonego wyroku, w pierwszej kolejności przypomniał orzecznictwo Trybunału dotyczące prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd w odniesieniu do zgłoszonego znaku i wcześniejszego znaku towarowego.

14 Następnie Sąd Pierwszej Instancji w pkt 40–59 zaskarżonego wyroku porównał, z jednej strony, odnośne towary oraz, z drugiej strony, sporne znaki towarowe. W tym zakresie stwierdził, że „wyroby z mleka" i „oleje jadalne", dla których został zarejestrowany wcześniejszy znak, są tożsame z towarami takimi jak „mleko i wyroby mleczne" i są podobne do „octu, sosów", dla których to towarów złożono wniosek o rejestrację spornego znaku. Odwrotnie natomiast wypowiedział się w stosunku do

znaku wcześniejszego i zgłaszanego znaku towarowego, które, jego zdaniem: „nie są podobne na płaszczyźnie wizualnej", „są odmienne na płaszczyźnie fonetycznej", a także że „nie istnieje konceptualne podobieństwo pomiędzy [nimi]".

15 Wreszcie w pkt 60–66 zaskarżonego wyroku Sąd Pierwszej Instancji stwierdził, że nie istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd w odniesieniu do wcześniejszego znaku i zgłoszonego znaku towarowego. W pkt 63 Sąd stwierdził w szczególności, że „pomimo istnienia tożsamości i podobieństwa pomiędzy towarami oznaczonymi spornymi znakami, różnice wizualne, fonetyczne i konceptualne pomiędzy tymi znakami stanowią wystarczający powód do odrzucenia istnienia prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd docelowego kręgu odbiorców", natomiast w punktach 65 i 66 ocenił, że „w przedmiotowej sprawie sporne znaki zarówno z wizualnego, jak i z fonetycznego i konceptualnego punktu widzenia w żaden sposób nie mogą zostać uznane za identyczne ani też podobne" oraz że w konsekwencji „nie zostały spełnione niezbędne przesłanki dla zastosowania art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94".

16 W związku z powyższym Sąd Pierwszej Instancji oddalił skargę o stwierdzenie nieważności zaskarżonej decyzji.

W przedmiocie odwołania

17 W swoim odwołaniu, opartym na trzech zarzutach, Vedial wnosi do Trybunału Sprawiedliwości o:

— uchylenie zaskarżonego wyroku,

— zasadniczo o rozstrzygnięcie ostatecznie co do przedmiotu sporu, z uwzględnieniam roszczeń przedstawionych w pierwszej instancji lub, alternatywnie, o przekazanie sprawy Sądowi Pierwszej Instancji do ponownego rozpoznania,

— obciążenie kosztami postępowania OHIM.

18 OHIM wnosi o oddalenie przez Trybunał Sprawiedliwości odwołania i o obciążenie kosztami postępowania Vedial.

W przedmiocie pierwszego zarzutu

Argumentacja stron

19 Poprzez podniesienie pierwszego zarzutu Vedial zwraca uwagę na fakt, iż Sąd Pierwszej Instancji w zaskarżonym wyroku naruszył podstawową zasadę prawa wspólnotowego, to znaczy „zasadę dyspozycyjności", uznaną przez Trybunał w wyroku z dnia 14 grudnia 1995 r. w sprawach połączonych C-430/93 i C-431/93 Van Schijndel i Van Veen, Rec. str. I-4705.

20 Stwierdza ona, że zgodnie z powyższą zasadą tylko strony są co do zasady dysponentami roszczenia procesowego i to one wyznaczają granice przedmiotu sporu. W związku z powyższym sędziemu nie wolno podnosić spornej kwestii, którą strony w swoich uwagach uznają za nieistniejącą. Podobnie gdy pomiędzy stronami nie istnieją żadne rozbieżności albo gdy wyraźnie przyznają istnienie faktu prawnego, konkretnego i przynależącego do sprawy, sędzia nie może działać z urzędu, poza wyjątkiem, gdy dotyczące sprawy porozumienie pomiędzy stronami jest sprzeczne z porządkiem publicznym.

21 W niniejszej sprawie w trakcie całego postępowania przed Sądem Pierwszej Instancji Vedial i OHIM pozostawali w zgodzie co do istnienia podobieństwa, przynajmniej na polu fonetyki, pomiędzy wcześniejszym i zgłaszanym znakiem towarowym, a także w zakresie istnienia prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd w przypadku, w którym nie można będzie zarzucić Izbie Odwoławczej, że nie uwzględniła wyraźnie odróżniającego charakteru wcześniejszego znaku towarowego, wynikającego z faktu, iż jest on powszechnie znany we Francji. Zdaniem Vedial takie ograniczenie przedmiotu sporu nie jest sprzeczne z porządkiem publicznym.

22 W związku z powyższym Sąd Pierwszej Instancji naruszył zasadę dyspozycyjności, przyjmując, wbrew zgodnemu stanowisku stron w tym zakresie, że sporne znaki towarowe nie przedstawiają żadnego podobieństwa.

23 OHIM twierdzi, iż pierwszy zarzut jest bezpodstawny. Podnosi on, iż zasadę dyspozycyjności stosuje się jedynie w obrębie prawa cywilnego, podczas gdy spory dotyczące znaków towarowych mają głównie charakter administracyjny. Ponadto OHIM nie posiada własnego locus standi, jako że nie był stroną postępowania przed Izbą Odwoławczą. W swoich uwagach twierdzi, że w przypadku wniesienia skargi Sąd Pierwszej Instancji powinien zbadać, czy OHIM, to znaczy Izba Odwoławcza, właściwie zastosowała rozporządzenie nr 40/94 i gdy dojdzie do wniosku, że OHIM naruszył przepisy tegoż rozporządzenia, powinien stwierdzić nieważność decyzji.

24 OHIM wskazuje, że Vedial w skardze do Sądu Pierwszej Instancji podnosiła iż zaskarżona decyzja błędnie zastosowała pojęcie prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd oraz jasno wnosiła do Trybunału o dokonanie oceny spornych znaków celem rozstrzygnięcia co do istnienia prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd. W związku z powyższym Sąd Pierwszej Instancji słusznie przeprowadził analizę rzeczonego pojęcia i zastosował rozporządzenie nr 40/94. W konsekwencji nie można mu zarzucić naruszenia zasady dyspozycyjności.

25 Z największym naciskiem OHIM podkreśla, że w przedmiotowej sprawie nie istniała zgodność pomiędzy nim a Vedial. Jego zdaniem poza faktem, iż stanowisko OHIM jest wyrażone przez stanowisko Izby Odwoławczej, jak to stwierdził Sąd Pierwszej

Instancji w zaskarżonym wyroku, France Distribution, która mogła przystąpić do sprawy przed Sądem Pierwszej Instancji w charakterze interwenienta, nie wyraziła w żaden sposób swojej zgody na dokonaną przez Vedial interpretację prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd. Ponadto w ramach sporów z zakresu własności przemysłowej regulamin Sądu Pierwszej Instancji przyznaje interwenientowi pozycję prawie identyczną z pozycją stron.

Ocena Trybunału

26 Nawet w przypadku przyjęcia, że zasada dyspozycyjności znajduje zastosowanie do postępowania takiego jak postępowanie w pierwszej instancji, dotyczącego skargi na decyzję Izby Odwoławczej OHIM, wydanej w postępowaniu dotyczącym sprzeciwu przeciwko rejestracji znaku towarowego opartego na prawdopodobieństwie skojarzenia z wcześniejszym znakiem towarowym, OHIM nie ma w żadnym wypadku uprawnienia do zmiany przed Sądem Pierwszej Instancji granic sporu, które wynikają z roszczeń i twierdzeń zgłaszającego oraz wnoszącego sprzeciw.

27 W związku z powyższym, pomimo tego, iż zgodnie z art. 133 § 2 regulaminu Sądu Pierwszej Instancji OHIM jest stroną pozwaną w postępowaniu przed Sądem Pierwszej Instancji, celem skargi wniesionej do Sądu jest rozstrzygnięcie sporu pomiędzy zgłaszającym znak towarowy a właścicielem wcześniejszego znaku towarowego, tak jak to wynika z następnych przepisów regulaminu Sądu Pierwszej Instancji.

28 Po pierwsze, zgodnie z art. 63 ust. 2 i 3 rozporządzenia nr 40/94, przedmiotem skargi jest zbadanie zgodności z prawem decyzji Izby Odwoławczej, która rozpoznawała spór dotyczący rejestracji zgłaszanego znaku towarowego, i, w danym przypadku, zmiana lub uchylenie przedmiotowej decyzji.

29 Zatem zarówno przed Wydziałem Sprzeciwów, jak i przed Izbą Odwoławczą, spór istnieje pomiędzy zgłaszającym znak towarowy i wnoszącym sprzeciw, w wyniku czego OHIM nie jest stroną postępowania.

30 Należy podkreślić w szczególności, że w myśl art. 42 ust. 1 lit. a) rozporządzenia nr 40/94 wyłącznie właściciele wcześniejszych znaków towarowych mogą wnieść sprzeciw wobec rejestracji znaku towarowego z powodów stanowiących przyczyny odmowy rejestracji przewidzianych w art. 8 ust. 1 lit. b) tego rozporządzenia. W ten sposób OHIM nie przysługuje uprawnienie do wniesienia sprzeciwu od rejestracji znaku towarowego z tego powodu.

31 Po drugie, OHIM nie może wnieść skargi do Sądu Pierwszej Instancji na decyzję Izby Odwoławczej, która rozpatrywała sprzeciw. Faktycznie bowiem, zgodnie z art. 63 ust. 4 rozporządzenia nr 40/94, skargę taką „może wnieść każda strona uczestnicząca w postępowaniu przed Izbą Odwoławczą, dla której decyzja ma niekorzystny skutek".

32 Wreszcie legitymacja bierna OHIM w rzeczywistości jest ograniczona, podczas gdy inaczej jest w przypadku stron postępowania przed Izbą Odwoławczą niebędących stroną powodową, które w myśl art. 134 § 1 regulaminu Sądu Pierwszej Instancji mogą przystąpić do postępowania przed Sądem Pierwszej Instancji w charakterze interwenienta i wówczas przyznaje się im pełnię praw przysługujących rzeczywistym stronom postępowania.

33 W ten sposób, zgodnie z art. 134 § 2 regulaminu Sądu „interwenienci [...] mają takie same prawa procesowe jak strony".

34 Ponadto wbrew zasadzie prawa wspólnotowego dotyczącego interwencji, zawartej w art. 116 § 4 akapit drugi lit. a) regulaminu Sądu, art. 134 ust. 3 tego samego regulaminu stanowi, że: „interwenient [...] może w odpowiedzi na skargę [...] żądać uchylenia lub zmiany decyzji Izby Odwoławczej w zakresie nieuwzględnionym w skardze, a także podnosić zarzuty, które nie zostały w skardze zawarte". Wnioskując a contrario, z ostatniego przepisu wynika, że OHIM nie może występować z takimi żądaniami.

35 Wreszcie z art. 134 § 4 tego regulaminu wynika, na zasadzie wyjątku od art. 122 regulaminu, że nawet w przypadku gdy OHIM nie wniósłby odpowiedzi na skargę w przepisanej formie i terminie, postępowanie w przedmiocie wydania wyroku zaocznego nie będzie miało zastosowania, o ile strona postępowania przed Izbą Odwoławczą, inna niż strona powodowa, wstąpi do postępowania przed Sądem Pierwszej Instancji w charakterze interwenienta.

36 W związku z powyższym nie można przyznać OHIM uprawnienia do zmiany ram postępowania w następstwie częściowego albo nawet całkowitego uznania roszczeń skargi. Odmienna ocena prowadziłaby do naruszenia usprawiedliwionych oczekiwań strony, która wygrała w postępowaniu przed Izbą Odwoławczą, jako że przedmiotem postępowania przed Sądem Pierwszej Instancji jest zbadanie legalności decyzji wydanej przez Izbę Odwoławczą zgodnie z art. 63 ust. 2 rozporządzenia nr 40/94.

37 W niniejszym postępowaniu Sąd Pierwszej Instancji nie był związany w żaden sposób zgodnością stanowisk Vedial i OHIM, zarówno odnośnie do podobieństwa spornych znaków, jak i odnośnie do prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd. W związku z powyższym Sąd słusznie, postąpił badając w zaskarżonym wyroku, czy sporna decyzja naruszyła pojęcie wprowadzenia w błąd, zgodnie z tym, co zarzucała jej Vedial w swoim odwołaniu, i zastosował rozporządzenie nr 40/94.

38 Biorąc pod uwagę powyższe, należy odrzucić pierwszy zarzut odwołania.

W przedmiocie drugiego zarzutu

Argumentacja stron

39 Poprzez swój drugi zarzut Vedial podnosi, że Sąd Pierwszej Instancji naruszył prawo do obrony i zawiódł usprawiedliwione oczekiwania odnośnie do granic przedmiotu sporu, co do których strony pozostawały zgodne. W rzeczywistości, wziąwszy pod uwagę stanowisko OHIM przedstawione w odpowiedzi na skargę przed Sądem Pierwszej Instancji, Vedial zrezygnował ze złożenia repliki i ograniczył swoje wystąpienie do ram wyznaczonych stanowiskiem OHIM.

40 Zdaniem Vedial, nawet przy założeniu, że Sąd Pierwszej Instancji nie musiał podporządkować się zasadzie dyspozycyjności, powinien on jednak zarządzić ponowne otwarcie obrad, zawiadamiając przynajmniej strony, iż nie podzielał ich stanowisk odnośnie do fonetycznego podobieństwa spornych znaków.

41 OHIM uważa, że drugi zarzut zakłada, iż Sąd Pierwszej Instancji dopuścił się naruszenia zasady dyspozycyjności, co z kolei jego zdaniem nie miało miejsca. Dodaje ponadto, że zarówno w swoim odwołaniu, jak i na rozprawie, Vedial przedstawiła z całym rozmachem swój pogląd, podobnie jak dokonaną przez siebie wykładnię odnośnych przepisów prawa i orzecznictwa.

Ocena Trybunału

42 Odnośnie do drugiego zarzutu odwołania, nawet jeżeli przyjmiemy, że pomiędzy Vedial i OHIM istniała zgodność co tego, iż między spornymi znakami istnieje pewne podobieństwo oraz co do istnienia prawdopodobieństwa wprowadzenia

w błąd, wypada przypomnieć tak — jak to wynika z oceny pierwszego zarzutu — iż Sąd Pierwszej Instancji nie był w żaden sposób związany tymi twierdzeniami, jako że miał obowiązek zbadania, czy Izba Odwoławcza nie naruszyła rozporządzenia nr 40/94 poprzez orzeczenie w zaskarżonej decyzji, że istniało podobieństwo pomiędzy spornymi znakami. Z drugiej zaś strony Sąd Pierwszej Instancji nie oparł swojej decyzji na faktach lub argumentach nieznanych w sprawie.

43 W związku z powyższym Sąd Pierwszej Instancji nie zawiódł w jakimkolwiek stopniu uprawnionych oczekiwań Vedial i nie musiał on otwierać na nowo rozprawy celem poinformowania stron, iż nie podziela ich stanowiska co do istnienia podobieństwa fonetycznego pomiędzy wcześniejszym i zgłaszanym znakiem.

44 Reasumując, należy odrzucić drugi zarzut odwołania.

W przedmiocie trzeciego zarzutu

Argumentacja stron

45 Poprzez swój trzeci zarzut, zgłoszony posiłkowo, Vedial podnosi, że Sąd Pierwszej Instancji błędnie zastosował pojęcie „prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd" w rozumieniu art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94.

46 W pierwszej części przedmiotowego zarzutu Vedial utrzymuje, że Sąd Pierwszej Instancji popełnił błąd, stwierdzając w pkt 62 zaskarżonego wyroku, iż nie istniało prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd w odniesieniu do wcześniejszego

i zgłoszonego znaku towarowego, bez wcześniejszego sprawdzenia, tak jak to powinien był uczynić, czy istniało prawdopodobieństwo, że krąg odbiorców może nabrać przekonania, iż dane towary i usługi pochodzą od przedsiębiorców powiązanych tylko ekonomicznie.

47 W drugiej części tego zarzutu Vedial podnosi, że Sąd Pierwszej Instancji błędnie orzekł w pkt 63 zaskarżonego orzeczenia, iż różnice wizualne, fonetyczne i konceptualne pomiędzy wcześniejszym i zgłaszanym znakiem stanowiły wystarczający powód dla wyłączenia istnienia prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd. Zdaniem Vedial, problem nie dotyczył różnic pomiędzy spornymi znakami, lecz tego, czy znaki te są identyczne lub podobne oraz tego, czy ogólnie rzecz biorąc przy identyczności lub podobieństwie towarów lub usług, o których mowa, stopień podobieństwa jest tak wysoki, że istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd.

48 W trzeciej części rzeczonego zarzutu Vedial zwraca uwagę, iż Sąd Pierwszej Instancji nie zastosował w przejrzysty sposób zasady współzależności. W rzeczywistości — błędnie — nie wskazał, że domniemane ograniczone podobieństwo pomiędzy wcześniejszym i zgłaszanym znakiem towarowym jest wyrównane przez duże podobieństwo pomiędzy odnośnymi towarami oraz przez wysoce odróżniający charakter wcześniejszego znaku towarowego.

49 W ostatniej części trzeciego zarzutu Vedial utrzymuje, iż Sąd Pierwszej Instancji błędnie ograniczył w pkt 62 zaskarżonego wyroku zakres zainteresowanej części opinii publicznej do „końcowych klientów", to znaczy tylko do konsumentów, którzy mają możliwość nabycia towarów oznaczonych znakiem.

50 OHIM wnosi o oddalenie trzeciego zarzutu, jako że nie została uzasadniona żadna z jego części.

Ocena Trybunału

51 Na potrzeby zastosowania art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia 40/94 prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd zakłada jednoczesne istnienie identyczności lub podobieństwa pomiędzy zgłaszanym i wcześniejszym znakiem a także identyczności lub podobieństwa pomiędzy towarami i usługami, dla których dokonuje się zgłoszenia a tymi, dla których zarejestrowany został wcześniejszy znak towarowy. Występuje tu kumulacja przesłanek [patrz, podobnie, odnośnie do identycznych postanowień art. 4 ust. 1 lit. b) pierwszej dyrektywy Rady 89/104/EWG z dnia 21 grudnia 1988 r. mającej na celu zbliżenie ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do znaków towarowych (Dz.U. 1989, L 40, str. 1), wyrok z dnia 29 września 1998 r. w sprawie C-39/97 Canon, Rec. str. I-5507, pkt 22].

52 Wbrew wnioskowi Vedial Sąd Pierwszej Instancji, aby wyłączyć prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd, nie poprzestał tylko na wskazaniu różnic wizualnych, fonetycznych i konceptualnych pomiędzy wcześniejszym i zgłaszanym znakiem towarowym.

53 Po przeprowadzeniu w pkt 48–59 zaskarżonego wyroku analizy porównawczej znaków z wizualnego, fonetycznego i konceptualnego punktu widzenia Sąd Pierwszej Instancji doszedł do wniosku, o którym mowa ponownie w punkcie 65 przedmiotowego wyroku, że znaki te w żaden sposób nie mogą zostać uznane za identyczne lub podobne w rozumieniu art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94.

54 Ustaliwszy, że nie istnieje podobieństwo pomiędzy wcześniejszym a zgłaszanym znakiem, Sąd Pierwszej Instancji doszedł do wniosku, iż nie istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd, bez względu na to, jaka byłaby renoma wcześniejszego znaku albo też stopień identyczności lub podobieństwa danych towarów lub usług.

55 W związku z powyższym każdy z elementów trzeciego zarzutu jest bezskuteczny i jako taki powinien zostać odrzucony.

56 Z powyższych względów należy oddalić całe odwołanie.

W przedmiocie kosztów

57 Zgodnie z art. 69 § 2 regulaminu, mającym zastosowanie do postępowania odwoławczego na podstawie art. 118 regulaminu, kosztami zostaje obciążona, na żądanie strony przeciwnej, strona przegrywająca sprawę. Ponieważ OHIM wniósł o obciążenie Vedial kosztami postępowania, a ta ostatnia przegrała sprawę, należy obciążyć ją kosztami postępowania.

Z powyższych względów Trybunał (druga izba) orzeka, co następuje:

1) Odwołanie zostaje oddalone.

2) Kosztami postępowania zostaje obciążona Vedial SA.

Podpisy